

Katarzyna Mroczek

"W kręgu poezji i prozy staropolskiej"

Biuletyn Polonistyczny 20/3 (65), 56-61

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ukazania przestrzeni w dziele literackim z różnymi wymiarami przestrzeni w kulturze.

Mgr Włodzimierz Bolecki

**„W KRĘGU POEZJI I PROZY STAROPOLSKIEJ”
SPRAWOZDANIE Z SESJI NAUKOWEJ**

(27–28 IV 1977)

W dniach 27-28 kwietnia 1977 r. odbyła się w Warszawie sesja naukowa z cyklu "W kręgu poezji i prozy staropolskiej", zorganizowana przez Pracownię Historii Literatury Staropolskiej Instytutu Badań Literackich PAN.

Pierwsza wypowiedź, doc. dr hab. Barbary Otwinowskiej, zatytułowana "Fraszka »Do snu« Kochanowskiego" (dotycząca fraszki 37 księgi II), zawierała propozycję interpretacji tego liryku w świetle historii idei. Utwór, pozornie prosty i, zdawałoby się, nie wymagający szczególnego komentarza rzeczowego ani filologicznego, stwarza możliwości głębszego odczytania, jeżeli się rozpatrzy aktualne w czasach Kochanowskiego znaczenia obiegowe i filozoficzne podstawowych zawartych w nim terminów i pojęć: sen, śmierć, kosmos, dusza, ciało. Dla wyjaśnienia owej głębszej konotacji utworu referentka omówiła korelujące z nim koncepcje przedkopernikańskiej budowy kosmosu i przedkartezjańskiej teorii duszy i ciała, jak również wywodzącą się od Synezyjusza i Makrobiusza teorię snów, respektowaną w okresie Renesansu. Całościową koncepcję utworu referentka zestawiała z teorią Ficina na temat kontemplacji oraz z rozpatrywaną przezeń w tym aspekcie teorią snu.

Dr Stefan Nieznanowski w referacie dotyczącym "Barokowej poezji mistycznej w Polsce" przedstawił wstępne rozeznanie w zasygnalizowanym w tytule materiale, ponieważ brak w chwili obecnej pełnej znajomości tej poezji. Wiadomo coś jedynie o przekładach mistyków hiszpańskich oraz znamy pewną manierę stylistyczną ujawnianą przez poetów imiennych XVII w.: nałożenie stylistyki "Pieśni nad Pieśniami" na przeżycia misty-

czne. Zabytki przechowywane są przeważnie w rękopisach klasztornych. Podstawą obserwacji przekazanych w referacie były rękopisy karmelitanek bosych.

Referent stwierdził, że polska poezja mistyczna nie może wprawdzie konkurować z osiągnięciami artystycznymi Jana od Krzyża czy Teresy z Avila, ale warto jej się przyjrzeć, gdyż jest interesująca i znacząca dla: 1) języka lirycznego poezji barokowej; 2) poszerzenia skali wrażliwości lirycznej i rodzaju przeżyć; 3) umiejętności analizy własnych przeżyć; 4) i co się z tym łączy, umiejętności autorefleksji, która w poezji objawia się w świadomości estetycznej twórcy; 5) ukształtowania się polskiej odrębności tej poezji, która skupiać się będzie raczej na radosnym, zmysłowym przeżywaniu narodzenia niż na dążnościach do ponadzmysłowego kontaktu z bóstwem, choć i takie teksty będą; 6) uformowania się polskiej topiki mistycznej, którą wyzyskają poeci romantyczni.

Doc. dr hab. Julian Lewański w referacie "Rej jako dramaturg. »Kupiec« wobec »Mercatora«", stwierdził, że przebudowanie wzorca T. Kirchmaiera, zatytułowanego "Mercator" (drukowanego w 1540 r., który osiągnął wkrótce 16 edycji i przekładów, a którego Rejowskie tłumaczenie było drugim po niemieckich), posunął nasz autor daleko: powiększył trzykrotnie tekst, niektóre partie przełożył wiernie, w innych wprowadził zupełnie nowe elementy. "Mercator" był swego rodzaju parodią słynnych wówczas moralitetów humanistycznych (Macropediusa "Hecastus" i Diesthemiusa "Homulus"). Rej z równą swobodą traktuje wzorzec łaciński: 1) Dopisał wstępną scenę, w której Chrystus decydował się urządzić Sąd Ostateczny - w ten sposób odbierając moralitetowi jego najistotniejszą cechę gatunkową: nieokreśloność czasową; podobnie potraktował postacie i sytuacje: gdy u Kirchmaiera są to tylko głosiciele pewnych tez i deklaracji, to w "Kupcu" głosiciele ci otrzymali obfity aparat przeżyć i ludzkich zachowań. 2) Kirchmaierowski bohater sztuki, kupiec, otrzymał pomoc z nieba bez określonego powodu (tylko dla wygody dramaturga!), u Reja on sam dochodzi do zrozumienia swoich katolickich błędów i prosi o ratunek Chrystusa, który dopiero wtedy zsyła św. Pawła i św. Kozmusa na ziemię - w ten sposób w polskiej wersji został uzasadniony i dramatycznie, i moralnie ostateczny wyrok niebiańskiego trybunału. 3) Rej

jest lepszym dramaturgiem od Kirchmaiera: komizm w wersji łacińskiej opiera się głównie na parodiowaniu gatunku - w polskiej mamy kilkadziesiąt sytuacji dobrze rozbudowanych; sztuka stała się "traicocomedią" o trzech grzesznych głupcach i kupcu, równie grzesznym, lecz mającym "rozum prędki" (i dlatego zbawionym). 4) Rej osiągnął więcej niż Kirchmaier: dał świetną sztukę propagującą kalwinizm - oto, rozumujący wg kalwińskich zasad kupiec usprawiedliwił świat i odroczył! Sąd Ostateczny.

Kolejny referent, doc. dr hab. Zbigniew Rynduch, mówiąc o "Przemianach pojęć i sądów o stylu w twórczości A.M. Fredry", zajął się najpierw prozą łacińską tego pisarza, uzasadniając, że jego pisma łacińskie, powstałe w latach 1652-1676, wykazują w zasadzie stałą troskę autora o jakość stylu oraz dowodzą świadomości warsztatu pisarskiego. Ale w miarę rosnącego angażowania się "polskiego Tacyta" w działalność polityczną słabnie raczej poziom jego pisarstwa - i pod względem merytorycznym, i, przede wszystkim, retoryczno-stylistycznym. Niejednokrotnie też załamuje się cohaerentia rerum et verborum.

W dalszej kolejności omówił autor opinie A.M. Fredry o stylu, zawarte w "Gestorum...", "Monita..." oraz w "Scriptorum...", a także jego wypowiedzi o wymowie, mówcach i odmianach stylu (w znacznej mierze szkolno-barokowego), pochodzące z prac pt. "Militaria..." oraz "Vir consilii...", po czym zajął się wpływami na jego pisarstwo Tacyta, Seneki, Lipsjusza, Saavedry, Cycerona i innych, podkreślając zachowanie przez polskiego pisarza piętna własnego stylu.

Omawiając prozę polską Fredry, referent skupił się na ocenie jej języka i stylu, głównie aforystycznego, w dziele pt. "Przysłowia mów potocznych...". Omówione zostały także "Potrzebne consideratie..." i inne utwory.

Mgr Teresa Lancholc mówiła o "Roli przykładów w prozie Haura". Podstawę materiałową referatu stanowiły przykłady zawarte w "Składzie albo skarbcu znakomitych sekretów ~~o~~ ekonomiej ziemiańskiej..." (Kraków 1689 i 1693) J.K. Haura. Autor, nobilitowany mieszczanin żyjący w latach 1632-1709, znany był jako twórca kompendium rolniczego zatytułowanego "Ekonomika ziemiańska...". "Skład albo skarbiec" - to trzecia, grun-

townie przerobiona wersja tego dzieła. W "Ekonomice ziemiańskiej" przykłady pojawiają się sporadycznie, natomiast w "Składzie abo skarbcu" znajdujemy ich kilkadziesiąt, wplecionych w tok wywodów o gospodarstwie i obyczajach. Kilka z nich to nowele typu "historii budujących", reszta - ciekawostki z terenu Polski i innych krajów, obrazki i facecje (np. anegdoty o zwierzętach, "casusy trefne", mające na celu odstraszenie pijaków od nałogu, dyskurs mężów o żonach). Referentka określiła funkcje, jakie pełnią w dziele przykłady (docere i delectare, zgodnie zresztą ze wstępnymi założeniami autora). Przedstawiła także sposób, w jaki autor wtapia je w tekst o przeznaczeniu praktycznym, i ukazała znaczny stopień beletryzacji "Składu abo skarbcu" w porównaniu z "Ekonomiką ziemiańską". Marginesowo natomiast potraktowana została sprawa genezy przykładów.

Referat zatytułowany "Pierwsze studium o »Odprawie posłów greckich« (1823) i wyniki z niego konsekwencje badawcze" wygłosił prof. dr Jerzy Starnawski. Autor omówił tom "Chefs d'oeuvres du théâtre polonais" z 1823 r. (w cyklu "Chefs d'oeuvres du théâtre étranger"). Zwrócił uwagę na fakt, że tylko trzy utwory tam zawarte ("Odprawa posłów greckich" Kochanowskiego, "Barbara Radziwiłłówna" A. Felińskiego i "Gliński" F. Wężyka) są nam znane; natomiast trzy pozostałe - to łamigłówki bibliograficzne dotąd nie rozwiązane.

Następnie referent zajął się przedmową do "Odprawy posłów greckich" pióra Alphonse Denisa. Przypomniał jego ocenę "Odprawy" i zwrócił szczególną uwagę na spostrzeżenie, iż Kochanowski w czasie pobytu w Paryżu mógł poznać dzieło Jacquesa Mirleta (pisanego także: Millet) "O zagładzie Troi". Hipoteza ta została zapomniana w nowoczesnych badaniach nad "Odprawą". Komparatystyczne prace dotyczą tylko wpływów antycznych na dramat Kochanowskiego (od J. Kallenbacha po T. Sinkę) i jego związków z dramatem renesansowym włoskim (T. Ulewicz). Możliwość wpływu wczesnorenesansowego dramatu francuskiego nie była dotąd rozpatrywana. Referent zajął się szczegółowiej analogiami pomiędzy utworami Mirleta i Kochanowskiego (postać Antenora, postać Kassandry i in.).

Autorka referatu zatytułowanego "O kolędzie z »Ludycji wieśnych«", dr Helena Kapełus, scharakteryzowała polskie kolędy noworoczne i ich sto-

sunek do zasobu kolęd innych ludów słowiańskich, wskazując podobieństwa i różnice tematyki poetyk i formuł. Zwróciła także uwagę, że takie archaiczne partie tekstów, jak: polowanie, zwierzęta kultowe, konwencja złota, pawie pióra, mówią o chronologii utworów.

Teksty z "Ludycji wieśnych" przedstawione zostały na tle obrzędu, z podkreśleniem związków z innymi tekstami (reprezentantami innych gatunków) towarzyszącymi obrzędowi. Omawiając kolędę "A czyżże to nowy trzem", autorka zwróciła uwagę na wyjątkowość tematyczną tekstu w zespole kolędowym polskim i słowiańskim. Próbowano odczytać znaczenie "gronostaja" w świetle wiedzy na temat wierzeń i wiedzy archeologicznej. Udowodniła, że realia kolędy zatytułowanej "A ta pani ślicznie chodzi" świadczą, że jest to polska odmiana kolędy dla gospodyni.

W zakończeniu omówione zostały inne ludowe kolędy polskie o rodowodzie średniowiecznym.

Ostatnia referentka, mgr Katarzyna Mroczek, mówiła o "Staropolskich trawestacjach psalmów". Tekst przedstawiony stanowił fragment większej całości, której tematem będzie charakterystyczne dla literatury staropolskiej zjawisko świadomego przekształcania struktur gatunków "poważnych" (np. eposu, trenu, panegiryku, psalmu itd.) w celu uzyskania efektów komicznych. Poszukiwania odpowiedniej dla tego zjawiska nazwy w ówczesnej terminologii literackiej doprowadziły do wyboru dla niego terminu "parodia" i wycofaniu się z terminu "trawestacja".

Referentka wymieniła parodie gatunków literatury religijnej oraz omówiła teksty będące przedmiotem analizy (parodie psalmów pochodzące z dwu tomików Jana z Kijana: "Nowego Sowiźrzała..." i "Fraszek nowych Sowiźrzałowych..."). Dotychczas badacze zestawiali parodie psalmów Jana z Kijana z Psalmami Dawidowymi, tymczasem wydaje się, że autor ten parodiuje także popularny w tym okresie psalm innowierczy (inspirowany często przez psalm biblijny). Elementy humorystyczne osiąga Jan z Kijana w omawianych parodiach psalmów, stosując następujące zabiegi: 1) kontrast pomiędzy intencją sygnalizowaną tytułem a intencją mówiącego; 2) kontrast między tematem zapowiadany w tytule a tematem realizowanym w tekście; 3) zdeformowanie charakterystycznej dla psalmu Dawidowego i dla psalmu popularnego wewnętrznej sytuacji komunikacyjnej; 4)

zdeformowanie motywu psalmicznego (pochodzącego z psalmu Dawidowego); 5) zdeformowanie obrazu poetyckiego, charakterystycznego dla literatury psalmicznej i dla literatury erotycznej; 6) kontrast dwu obrazów poetyckich; 7) wyzyskanie charakterystycznych dla psalmu środków stylistycznych (peryfraz, powtórzeń), przy jednoczesnym zastosowaniu słownictwa codziennego niższych klas społecznych (wyrazów dosadnych, przysłów) i użycie zwrotów frazeologicznych oraz słownictwa charakterystycznego dla psalmu popularnego, przy jednoczesnym zastosowaniu słownictwa z kręgu tematyki miłosnej.

Obrady zakończone zostały dyskusją nad antologią "Poeci polscy od średniowiecza do baroku" w opracowaniu Kazimiery Żukowskiej.

Mgr Katarzyna Mroczek

OGÓLNOKRAJOWA NARADA BIBLIOTEKARZY I DOKUMENTALISTÓW (29—30 III 1977)

W dniach 29 i 30 marca 1977 r. odbyła się w Warszawie Ogólnokrajowa Narada Bibliotekarzy i Dokumentalistów, zorganizowana przez Komisję Pracowników Informacji Naukowej przy Sekcji Nauki Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W pierwszym dniu obrad zostały wygłoszone następujące referaty: "Komputeryzacja bibliografii narodowej" (dr Radosław Cybulski z Biblioteki Narodowej), "Selektywna dystrybucja informacji" (dr Czesław Daniłowicz z Biblioteki Politechniki Wrocławskiej). Obok tych specjalistycznych referatów, mgr Anna Romańska (z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego) przedstawiła "Kierunki działalności Komisji Pracowników Informacji Naukowej Sekcji Nauki ZNP", zapoznając zebranych z podstawowymi założeniami pracy Komisji. Podkreśliła, że w centrum uwagi Komisji znalazły się zarówno sprawy zawodowe grupy pracowników dokumentacji i informacji naukowej (tzw. tematyka produkcyjna, sprawy kształcenia i podnoszenia kwalifikacji), jak cały zespół spraw socjalno-bytowych.

Drugi dzień obrad przyniósł referaty: inż. Mieczysława Derento-